

Szanowny Kolego Przewodniczący Krajowej Komisji NSZZ Solidarnosc,  
Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy,

W dniu dzisiejszym, kiedy na Śląsku tradycyjnie obchodzi się gornicze święto związane z patronką tego stanu Święta Barbara nadeszła do mnie smutna wiadomość, że tego właśnie dnia zmarł w Katowickim szpitalu sp. Kazimierz Switon wybitny działacz związkowy, znany z wieloletniej samotnej walki o Wolne Związki Zawodowe i późniejszy w roku 1980 Sekretarz MKZ Katowice powstającego NSZZ Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarnosc. Miałem okazję poznać Go osobiście, kiedy na początku miesiąca września 1980 roku rejestrowałem w MKZ, który wówczas znajdował się w lokalach Huty Katowice w Dąbrowie Gorniczej naszą Komisję Zakładową. Sp. "Kaziu" miał swój styl bycia i działania. Starał się być sobą i to było aż do końca Jego dewiza życiowa. A ponieważ z wcześniejszego swojego doświadczenia z policją polityczną jak SB itp. był bardzo nieufny wobec otoczenia to często bardzo trafnie wykrywał takie osoby a także i ich podstępne plany i zamiary. Było też i tak, że niekiedy się z Nim nie zgadzałem. Było to nasze nowe prawo się różnić. Działo się to zwłaszcza podczas pierwszego Zjazdu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

Był czas legalnej Solidarności i później ten trudniejszy i gorszy okres, który do nas trafił za sprawą stanu wojennego. Sprawa Kopalni Wujek i zabici tam gornicy. To było kolejne wyzwanie, któremu On stawiał czoła. Spotykałem się z Nim w wielu różnych sytuacjach a zwłaszcza po wprowadzeniu 33 lata temu stanu wojennego. "Kaziu" musiał z czegoś żyć i utrzymywać swoją rodzinę więc nie mając stałej pracy uprawiał kwiaty, które potem sprzedawał na małym targowisku w Katowicach. Znajdowało się ono koło Głównego Instytutu Gornictwa, gdzie ja wtedy pracowałem. Stąd często w razie potrzeby mogłem z Nim się widywać bez żadnych podejrzeń. Rozmawialiśmy o obchodach ważnych świąt, rocznic do upamiętniania czy Mszy za Ojczyznę, które były organizowane od 1982 roku w katowickiej Katedrze. Poruszaliśmy różne sprawy a Kaziu Switon angażował się do nich i był wtedy tam wszędzie, gdzie był naprawdę niezastąpiony czy wręcz bardzo potrzebny.

Zawsze wierzył, że można komunię zwyciężyć. Robił to na wiele sposobów całkiem bezinteresownie i z myślą o Polsce katolickiej. Nie było to łatwe na Śląsku, gdzie komuniści także z wielką determinacją niszczyli więzi społeczne i więzi z Kościołem i jego hierarchią.

Za Jego odwagę i poświęcenie dla sprawy wolności i niepodległości takiej jaka dzisiaj jest w Polsce należy mu się wielkie słowa uznania. Szkoda, że nie dożył lepszej Polski. Ale jest to i tak coś więcej niż jej siernieźna PRL-owska atrycja.

Ta droga przesyłam też kondolencje całej rodzinie sp. Kazimierza Switonia od siebie jako od Prezesa Federacji Polonii Francuskiej oraz od całej patriotycznej Polonii Francuskiej.

Jego imię i nazwisko znajdzie w tym roku w apelu poległych 13 grudnia 2014 roku, który będzie wygłaszany na paryskich uroczystościach 33 rocznicy hanby - czyli wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

W tym roku w modlitwie za zmarłych działaczy i twórców Solidarności Kaziu Switon będzie wymieniony obok Zbigniewa Romaszewskiego i Antoniego Kopaczewskiego.

Kazimierz Switon dołączył w tym roku także do kolegów gorników poległych na Wujku 16 grudnia 1981 roku. O nich także pamiętamy w Paryżu. Pamiętamy również o sp. Annie Walentynowicz.

I o ironię losu. Przez kilka lat (ja od 1975 do 1979) mieszkaliśmy blisko siebie na tej samej ulicy Mikołowskiej w Katowicach, oddaleni tylko o parę numerów, kompletnie nie wiedząc nic o sobie.

Dobry Jezu a nasz Panie daj Mu wieczne spoczywanie !!!

Czcść Jego pamięci !!!

PS. Załączam zawiadomienie o uroczystościach 33 rocznicy hanby narodowej wraz z relacją z organizowanych co miesiąc uroczystościami upamiętniającymi datę 10 kwietnia 2010 roku. W tym to dniu śmierć poniósł urzędujący Prezydent sp. Lech Kaczyński oraz Jego Malzonka Maria i 94 innych osobistości, którzy tego dnia udawali się na uroczystości 70 lecia zbrodni ludobójstwa do Katynia.

Jednocześnie dołączam sprawozdanie relacje z podobnych uroczystości rocznicowych, które odbyły się w Paryżu w ubiegłym roku.

Stanisław Ałoszko  
Prezes  
Federacja Polonii Francuskiej  
Paryż 05.12.2014